

R E C E N Z J E

Ryszard Zięba, *The Euro-Atlantic Security System in the 21st Century. From Cooperation to Crisis*, Springer International Publishing, Cham (Switzerland) 2018, 288 ss.

Autor recenzowanej monografii ma bardzo znaczący wkład, dzięki swoim publikacjom, dobrze znanym na polskim rynku wydawniczym, w badania nad euroatlantyckim systemem bezpieczeństwa, ze szczególnym uwzględnieniem roli Unii Europejskiej, Sojuszu Północnoatlantyckiego czy analiz z zakresu polityki zagranicznej państw europejskich, w tym także Polski. Tym razem Ryszard Zięba przedstawił analizę aktualnej kondycji euroatlantyckiego systemu bezpieczeństwa szerszemu, międzynarodowemu gronu odbiorców, ze względu na to, że książka została opublikowana przez wydawnictwo o zasięgu światowym – Springer International Publishing – w ramach najważniejszej serii wydawniczej Global Power Shift.

Książka ta przedstawia i wyjaśnia zmiany zachodzące w systemie euroatlantyckim, który ewoluował od współpracy do rywalizacji i kryzysu, a w konsekwencji również ich wpływ na globalny porządek międzynarodowy. Autor wspomina, że swoje analizy przedstawia z perspektywy Polski, państwa średniej wielkości, którego bezpieczeństwo zależy od zmieniającego się porządku międzynarodowego, a szczególnie od kształtu relacji między Zachodem a Rosją.

W XXI w., zwłaszcza po kryzysie finansowym w 2008 r., nastąpiła nowa redystrybucja potęgi, która nie była korzystna dla Zachodu. Nowe wschodzące mocarstwa, zwłaszcza zrzeszone w BRICS, umocniły swoją pozycję, a jednocześnie pojawiły się nowe zagrożenia i wyzwania bezpieczeństwa. Jako ich przykłady wskazano: cyberprzestępczość, niekontrolowaną migrację i terroryzm, które istniały wcześniej, ale obecnie zaczęły być łączone z ekstremizmem religijnym. Te negatywne zjawiska wpłynęły na funkcjonowanie euroatlantyckiego systemu bezpieczeństwa, w którym zaczęły pojawiać się tendencje do konfrontacji między Zachodem a Rosją. W założeniu autora monografia ma wyjaśnić, dlaczego euroatlantycki system bezpieczeństwa ewoluował od współpracy na początku XXI w. do kryzysu w chwili obecnej oraz jakie są przyczyny, przejawy i konsekwencje tego procesu dla bezpieczeństwa systemu i dla całego porządku międzynarodowego.

W związku z tym postawiono szereg pytań badawczych, o różnym stopniu szczegółowości, które zmuszają czytelnika do podjęcia refleksji na temat obecnej kondycji euroatlantyckiego systemu bezpieczeństwa, również w szerszym kontekście uwarunkowań międzynarodowych (s. 8–9). Do analizy i poszukiwań odpowiedzi na postawione pytania zostało wykorzystane podejście neorealistyczne, które ma służyć przedstawieniu zderzenia oraz różnic interesów poszczególnych podmiotów tego systemu w sposób bardziej obiektywny.

Książka ma klarowną strukturę. Składa się z trzech części, w ramach których autor przedstawił dziesięć rozdziałów wraz ze wstępem, wnioskami końcowymi oraz bibliografią.

W części pierwszej zostało ukazane tło funkcjonowania euroatlantyckiego systemu bezpieczeństwa. Zwrócono w niej uwagę na genezę powstania współczesnego systemu, do czego przyczyniły się wydarzenia w Europie i na świecie prowadzące do upadku dwubiegunowego porządku międzynarodowego (rozpad Związku Radzieckiego, zjednoczenie Niemiec, transformacja ustrojowa w państwach Europy Środkowej i Wschodniej oraz transformacja NATO i przyspieszenie procesów integracyjnych w Europie). Dalej autor przedstawił strukturę euroatlantyckiego systemu bezpieczeństwa, dzieląc ją na wymiar państw uczestniczących, instytucji, które funkcjonują w ramach systemu, oraz interakcje pomiędzy elementami systemu, według podejścia Kennetha Waltza. Skupił się następnie na analizie funkcjonowania i rozwoju systemu.

Kolejny, trzeci rozdział, przedstawia ewolucję zagrożeń i wyzwań bezpieczeństwa międzynarodowego w obszarze euroatlantyckim. Również i w tej części książki pojawia się odniesienie do transformacji porządku międzynarodowego w kontekście słabnącej pozycji Zachodu i wzrostu znaczenia przede wszystkim Rosji, która pod rządami Władimira Putina zaczęła jasno deklarować konieczność równoprawnego jej udziału w dialogu i kształtowaniu współczesnego systemu międzynarodowego.

Integralnym elementem systemu bezpieczeństwa są wyzwania i zagrożenia funkcjonujące w jego otoczeniu wewnętrznym i zewnętrznym. Za główne zagrożenia w XXI w. autor uznał wzrost znaczenia terroryzmu oraz proliferację broni nuklearnej, handel bronią, w tym rosnące wydatki na zbrojenia w Stanach Zjednoczonych, Chinach, Rosji i krajach wschodniej flanki NATO. Poza tym zwrócił uwagę na zagrożenia cybernetyczne, ekonomiczne i ekologiczne oraz niekontrolowane migracje.

Czwarty rozdział poświęcono analizie koncepcji bezpieczeństwa (w postaci dokumentów strategicznych) wybranych uczestników euroatlantyckiego systemu bezpieczeństwa, a są nimi: USA, Wielka Brytania, Francja, Niemcy, Polska (jako przykład państwa średniego), NATO, UE, Rosja i Organizacja Traktatu o Bezpieczeństwie Zbiorowym, które zostały wybrane zgodnie z założeniem teorii realistycznej, że największy wpływ na system mają najpotężniejsi partnerzy. Można by uwzględnić w tym kontekście również rolę Kanady. Autor stwierdza, że podmioty te, z wyjątkiem Polski, traktują terroryzm jako główne zagrożenie.

Następnie scharakteryzowano cele i środki, jakimi dysponują wskazane podmioty. W końcowej części rozdziału pojawiła się niezwykle cenna analiza podobieństw i różnic między koncepcjami bezpieczeństwa wymienionych uczestników systemu euroatlantyckiego w świetle teorii stosunków międzynarodowych. Warto również zwrócić uwagę na wnioski, które wynikają z wyjaśnienia przedstawionych tu problemów, że wraz z rosnącą rozbieżnością interesów w ramach systemu bezpieczeństwa euroatlantyckiego przywrócono tradycyjne, zmilitaryzowane podejście do bezpieczeństwa, zgodnie z założeniami paradygmatu realistycznego, co może zaskakiwać w sytuacji,

kiedy euroatlantycki system bezpieczeństwa w większości grupuje państwa określone mianem wspólnoty i związany jest z demokracją, współpracą i prawami człowieka; kojarzy się więc z paradygmatem liberalnym. Jednak w tym kontekście wybór realizmu politycznego jest uzasadniony i pozwala efektywnie wyjaśnić zmiany, jakie zachodzą w euroatlantyckim systemie bezpieczeństwa w XXI w.

Druga część książki dotyczy analizy funkcjonowania euroatlantyckiego systemu bezpieczeństwa w XXI w. od etapu współpracy do kryzysu. Rozdział piąty, w ramach tej części, poświęcony jest trudnościom w zwalczaniu terroryzmu, uznawanego za główne zagrożenie bezpieczeństwa w euroatlantyckim systemie bezpieczeństwa. Wskazano, że amerykańska „globalna wojna z terroryzmem”, proklamowana w 2001 r., po zamachach terrorystycznych w Nowym Jorku i Waszyngtonie, zakończyła się porażką. Działania UE w tym obszarze również nie są skuteczne, a Europa Zachodnia jest najbardziej dotknięta tym zagrożeniem. Współpraca Rosji i NATO w sprawie zwalczania terroryzmu rozpoczęła się pozytywnie, ale nie przyniosła wymiernych efektów. Paradoksalnie, jak stwierdza autor, mimo dobrego przygotowania koncepcyjnego i organizacyjnego systemu euroatlantyckiego do zwalczania terroryzmu, nie jest on w stanie skutecznie poradzić sobie z wyeliminowaniem tego zjawiska. Intensywny i bardziej efektywny rozwój współpracy pojawił się natomiast między krajami stowarzyszonymi w ramach WNP w kontekście zwalczania omawianego zagrożenia.

Rozdział szósty zwraca uwagę na dominację i ekspansję Zachodu w obszarze euroatlantyckim i reakcję Rosji na ten proces. Pierwszy konflikt interesów i zakłócenie stosunków Zachodu z Rosją wynikły z polityki Zachodu w zakresie promowania demokracji w regionie Bałkanów Zachodnich oraz w republikach poradzieckich. W latach 90. Rosja uważała, że USA, NATO i UE realizowały własne strategiczne interesy pod przykrywką tej polityki i postrzegala działalność Zachodu jako ingerencję w wewnętrzne sprawy państw we wschodniej części Europy. Przykładem zderzenia sprzecznych interesów były wydarzenia na Ukrainie: najpierw w czasie pomarańczowej rewolucji na przełomie lat 2004 i 2005, a następnie w trakcie kryzysu, który rozpoczął się jesienią 2013 r., oraz konflikt w Gruzji w 2008 r. Rosja sprzeciwiła się ekspansji NATO na wschód. Istotne znaczenie miały tu deklaracje NATO o akceptacji ewentualnego członkostwa Ukrainy i Gruzji w jego strukturach.

Siódmy rozdział dotyczy analizy kryzysu UE i jego negatywnego wpływu na funkcjonowanie euroatlantyckiego systemu bezpieczeństwa. Symptomy kryzysu UE pojawiły się w trakcie prac nad Traktatem ustanawiającym Konstytucję dla Europy. Traktat ten nie wszedł w życie, ze względu na odrzucenie zmian, które wprowadzał w referendum ratyfikacyjnych we Francji i Holandii w 2005 r. Traktat lizboński, obowiązujący od 2009 r., jako reforma UE po nieudanej ratyfikacji traktatu konstytucyjnego, wzmocnił międzyrządowy charakter UE. Kolejnym przejawem kryzysu UE jako aktora w polityce bezpieczeństwa był kryzys finansowy, który dotknął zwłaszcza strefę euro. Problemem był ponadto brak aktualizacji strategii bezpieczeństwa Unii, jak też kryzys migracyjny od 2014 r., tendencje nacjonalistyczne i odśrodkowe, tzw. Brexit, o którym

Brytyjczycy zdecydowali w 2016 r., oraz brak aktywnej, pozytywnej roli UE wobec kryzysu ukraińskiego. Niemniej jednak UE podjęła kolejne próby ożywienia Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony, w szczególności ustanawiając Stałą Współpracę Strukturalną (ang. *permanent structured cooperation*, PESCO).

W ósmym rozdziale ukazano postępującą marginalizację OBWE. Organizacja ta straciła na znaczeniu już w połowie lat 90., chociaż jest najszerszą, wielostronną instytucją bezpieczeństwa w obszarze euroatlantyckim i ma unikalne instrumenty *soft power* dla zapewnienia bezpieczeństwa jako swoiste laboratorium polityczne w kontekście różnych wymiarów bezpieczeństwa europejskiego. Autor diagnozuje, że wynika to z dominacji NATO w całym systemie, ponieważ gwarancje bezpieczeństwa Sojuszu opierają się na *hard power*. OBWE wciąż ma szansę odegrać większą rolę w kształtowaniu bezpieczeństwa euroatlantyckiego, ale wymagałoby to porozumienia, jak słusznie stwierdzono w książce, pomiędzy głównymi uczestnikami tego regionalnego systemu bezpieczeństwa zbiorowego, zwłaszcza pomiędzy państwami zachodnimi i Rosją.

Trzecia część książki przedstawia konsekwencje procesu załamania się współpracy w ramach euroatlantyckiego systemu bezpieczeństwa oraz zwraca uwagę na perspektywę, które mogą stać przed tym systemem.

W rozdziale dziewiątym autor wykazuje, że ewolucja euroatlantyckiego systemu bezpieczeństwa od współpracy do rywalizacji o strefy wpływów osiągnęła apogeum podczas kryzysu na Ukrainie w latach 2013–2014 r. Powołując się na analizy Johna Mearsheimera, Stephena Walta, Jacka Matlocka, Stephena Cohena czy Richarda Sakwy, autor podtrzymuje tezę, że kryzys na Ukrainie był konfrontacją między Zachodem a Rosją. Zachód próbował przyciągnąć Ukrainę do swojej strefy wpływów, podczas gdy Rosja przeciwstawiała się temu. Kryzys miał bardzo negatywny wpływ na bezpieczeństwo euroatlantyckie i doprowadził do geopolitycznej rywalizacji, konfrontacji militarnej i osłabienia Ukrainy. Autor nie pozostawia tu czytelnika bez odpowiedzi, ponieważ przedstawia możliwości rozwiązania tego kryzysu, wskazując na potrzebę kompromisu trzech stron, czyli Ukrainy, Zachodu i Rosji.

Ostatni, dziesiąty rozdział zawiera podsumowanie, weryfikację hipotezy głównej oraz przedstawia wnioski z przeprowadzonej analizy w zakresie ewolucji euroatlantyckiego systemu bezpieczeństwa.

Według autora potwierdziło się przypuszczenie, że euroatlantycki system bezpieczeństwa znajduje się obecnie w fazie kryzysu, którego główną osią jest powrót do rywalizacji o strefy wpływów oraz osłabiania więzów współpracy. Jeżeli chodzi o znaczenie systemu w globalnym porządku międzynarodowym, to autor zwrócił uwagę na stopniowe osłabianie pozycji Zachodu i jednoczesny wzrost znaczenia Rosji oraz Chin czy Indii w stosunkach międzynarodowych. Kolejną tendencją jest zmniejszenie poczucie bezpieczeństwa w państwach Europy Środkowej, które postrzegają wzrost potęgi Rosji jako zagrożenie. Autor przewiduje dalsze osłabianie znaczenia euroatlantyckiego systemu bezpieczeństwa w globalnym porządku międzynarodowym.

Podsumowując, autor wskazał na potrzebę wprowadzenia nowych rozwiązań instytucjonalnych, których celem byłoby powstrzymanie tych negatywnych zjawisk.

W kontekście struktury i wielości poruszanych wątków książka w sposób kompleksowy, często również wbrew przyjętemu dyskursowi, zwłaszcza w państwach europejskich, analizuje kondycję euroatlantyckiego systemu bezpieczeństwa, co niewątpliwie wpływa na istotne walory poznawcze recenzowanej monografii.

Warto również zwrócić uwagę na bardzo obszerną podstawę źródłową książki, którą stanowią publikacje wielojęzyczne, w tym badaczy polskich, dzięki czemu autor naświetlił w sposób wielostronny poruszane wątki oraz wykorzystał liczne dokumenty, które pozwalają odkryć koncepcje i strategie poszczególnych elementów systemu w relacjach euroatlantyckich.

Monografia autorstwa Ryszarda Zięby spotka się zapewne z dużym zainteresowaniem badaczy relacji euroatlantyckich i bezpieczeństwa międzynarodowego, ale też osób zainteresowanych polityką zagraniczną państw i funkcjonowaniem organizacji międzynarodowych, które wchodzi w skład lub oddziałują na analizowany system. Może to być użyteczne źródło informacji i inspiracji dla czytelników spoza naszego kraju, których interesuje polska perspektywa postrzegania ewolucji euroatlantyckiego systemu bezpieczeństwa i jego otoczenia.

Marlena Drygiel-Bielińska